

Igor Herbut, jucho, Nic głupiego

Odrywam się
do ciebie fragmentami
za szybko nic
bo ktoś mnie kiedyś zranił
ktoś mnie wywalił
na te niemiłości tory
podosze się powoli

wiesz, u mnie też
bywało nieróżowo
gdy płonął dom
wołałem nie mieć domu
nie wiem czy jeszcze bede w stanie mieć odwagę
poskładać się na nowo...

ale teraz to lililaj
bo to nic nowego
nic głupiego
się bać

na odległość mojej ręki
powoli oswoi się w nas
bo to nic głupiego
nic straszego
się bać

odkrywam się przed tobą fragmentami
za szybko nic
bo ktoś mnie kiedyś zranił
czy mnie ocalisz
od tej niemiłości strony
podnoszę się powoli

i teraz to lililaj
bo to nic nowego
nic głupiego
się bać

na odległość mojej ręki
powoli oswoi się w nas
bo to nic głupiego
nic straszego
się bać